

Łąki pod wpływem zmian klimatycznych

Zmiany klimatyczne ostatnich dziesięcioleci i lat wpływają również na ekosystemy łąk. Przejawiają się one głównie wzrostem temperatur letnich oraz zmianą rozkładu opadów w ciągu roku. Deszcze się zmieniają, przynajmniej w Europie Środkowej, i zaczynają dominować opady ulewne, kiedy to pewna ilość opadów spada w krótkim czasie, a więc większość z nich odpływa z obszaru, bo nie ma czasu na wchłanianie. Wręcz przeciwnie, okresy suche stają się coraz częstsze i dłuższe, co w połączeniu z wysokimi temperaturami powoduje skrócenie okresu kwitnienia niektórych roślin łąkowych i ich przesunięcie na wcześniejsze miesiące roku kalendarzowego. Dotyczy to również owadów zapylających. Na przykład pszczoły i trzmiele łąkowe, a także motyle potrzebują wystarczającej ilości pożywienia przez cały sezon, natomiast skrócenie okresu kwitnienia niektórych gatunków może oznaczać dla nich okres „głodzenia”, którego w skrajnych przypadkach mogą nie przetrwać. Dla niektórych gatunków motyli, które są ściśle związane tylko z jednym gatunkiem rośliny, może to stanowić problem dla istnienia całej populacji.

Innym przykładem wpływu zmian klimatu i ocieplenia mogą być zwykłe trawniki w miastach i miasteczkach, które widzimy na co dzień. Wcześniej zdecydowana większość muraw w osiedlach ludzkich była regularnie wycinana „na krótko”. Jednak podczas gorących i suchych letnich tygodni takie obszary żółkną lub całkowicie wysychają. Ponadto, jeśli zostaną zdeptane w tym okresie, nastąpi erozja darni, a trawa się rozpadnie. Dlatego coraz więcej miast i gmin przechodzi na znaczne ograniczenie intensywności koszenia. Choć czynność ta spowodowana jest zmianami letniej pogody, niesie ze sobą również pewne niezaprzeczalne korzyści. Wyższa trawa lepiej zatrzymuje wodę, lepiej znosi suszę, a także może być estetycznym dodatkiem do śródmiejskich osiedli. W niektórych miejscach zakłada się nawet w tym celu kwietne łąki – jak w Doninie w Hrádku nad Nisou.



Zdjęcie: Martin Dušek